

Witkowska Agata

KUMULACJA RÓL PROCESOWYCH W PROCESIE KARNYM

§ 1. Łączenie roli pokrzywdzonego i świadka

Zeznania świadków należą w każdym niemal procesie do najważniejszych środków dowodowych. Stąd też nie da się przecenić znaczenia szczegółowej normatywnej reglamentacji problematyki związanej z wzywaniem świadków, ich obowiązkami procesowymi i uprawnieniami oraz ich przesłuchiwaniami. Pojęcie świadka występuje w k.p.k. w dwu podstawowych znaczeniach. W art. 40 § 1 pkt. 4 k.p.k. użyto jej w znaczeniu osoby obecnej przy popełnieniu czynu, która postrzegала jego przebieg chociażby w jednym fragmencie. W innym znaczeniu używa się w literaturze nazwy „świadek przybrany”, mając na myśli osobę, która jest przybrana do czynności, aby swą obecnością gwarantowała prawidłowość dokonywanych czynności przesłuchania. Jest to rozumienie świadka w znaczeniu materialnym faktycznym. Może się jednak okazać, że świadek nie posiada spodziewanych informacji, wówczas świadek w znaczeniu procesowym nie będzie jednocześnie świadkiem w znaczeniu materialnym. Najczęściej jednak bywa tak, że świadek w znaczeniu procesowym pokrywa się ze świadkiem w znaczeniu materialnym.¹

Świadkiem w znaczeniu procesowym:

- 1) jest każda osoba, która w tym charakterze została wezwana przez organ procesowy w celu złożenia zeznań w toku procesu karnego (art. 177 § 1 k.p.k.);
- 2) jest także osoba zgłaszająca się do organu procesowego bez wezwania w celu złożenia zeznań.

Świadek w procesie karnym jest osobowym źródłem dowodowym, a jego zeznania są środkiem dowodowym.

Świadek może występować w tej roli, będąc jednocześnie powodem cywilnym, oskarżycielem posiłkowym czy oskarżycielem prywatnym.²

Artykuł 384 § 2 k.p.k. ustanawia możliwość kumulacji ról pokrzywdzonego i świadka w procesie karnym. Pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w rozprawie i pozostać na sali, choćby miał składać zeznania jako świadek. W tym wypadku sąd przesłuchuje go w pierwszej kolejności. Szczególne potraktowanie pokrzywdzonego w omawianym aspekcie nie jest zależne od tego, czy występuje on w postępowaniu sądowym jako oskarżyciel prywatny, posiłkowy lub powód cywilny.³

¹ K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 213.

² T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1998, s. 362.

³ *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, pod red. P. Hofmańskiego, t. II, Warszawa 1999, s. 350.

Mając na uwadze, że pokrzywdzony jest bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem przedmiotu procesu, rozwiązanie prawne z art. 384 § 2 k.p.k., stanowiące wyjątek od reguły wyrażonej w art. 384 § 1 k.p.k., zgodnie z którą po sprawdzeniu obecności świadkowie opuszczają salę rozpraw, należy ocenić pozytywnie. Uprawnienie z art. 384 § 2 k.p.k. jest szczególnie ważne dla oskarżyciela posiłkowego, samodzielnie popierającego oskarżenie. Podmiot ten tylko podczas obecności na rozprawie w trakcie składania wyjaśnień przez oskarżonego może prawidłowo reprezentować funkcję oskarżenia w drodze zadawania pytań i składania wniosków lub oświadczeń.⁴

Ustanowiona w art. 384 § 2 k.p.k. możliwość procesowej kumulacji ról, w jakich może występować pokrzywdzony, z rolą świadka stawia zarówno przed doktryną, jak i praktyką zadanie bliższego poznania jej konsekwencji. Chodzi o ocenę wartości i przydatności dla procesu tej instytucji. Punktem wyjścia w tym zakresie musi być określenie wzajemnej relacji pokrzywdzonego jako strony procesowej i pokrzywdzonego jako źródła dowodu – świadka, ze względu na ustawową istotę obu tych ról procesowych. Problem polega na tym, że dozwolona przez ustawę kumulacja roli pokrzywdzonego jako strony z rolą świadka stwarza w procesie sytuację dość niezwykłą: pokrzywdzony jako strona i świadek w tym samym postępowaniu i przed tym samym organem procesowym (sądem) ma prawo do sprzecznych ze sobą działań i realizuje różne funkcje procesowe.⁵

Kumulacja roli pokrzywdzonego z rolą świadka wywołuje kontrowersje. Powszechnie uważa się, że wówczas zagrożenie obiektywizmu zeznań składanych przez tę osobę w charakterze świadka jest największe.

Niewątpliwie łączenie roli świadka z rolą pokrzywdzonego – strony procesowej jest łączeniem sprzecznych ze sobą uprawnień i obowiązków. Kolizja ta daje źródło dowodowe o szczególnym charakterze. Dość powszechne jest przekonanie, że kumulacja tych dwóch ról procesowych w konsekwencji ogranicza wartość dowodową świadka – strony, a na sąd nakłada obowiązek szczególnie wnikliwej ich oceny. Jednakże należy pamiętać o pewnej bardzo istotnej okoliczności: z samego faktu, że pokrzywdzony występuje w procesie jako świadek oraz ponadto jako strona procesowa, nie można wyprowadzać wniosku o braku wiarygodności jego zeznań, skoro pokrzywdzony spełnia wynikający z ustawy procesowej obowiązek zeznawania lub korzysta ponadto z uprawnień strony na warunkach lub w sposób przewidziany przez ustawę procesową. Realizacja więc przez pokrzywdzonego obowiązku zeznawania lub przysługujących mu uprawnień nie może z tego tylko tytułu stanowić podstawy do podważenia wiarygodności jego zeznań.⁶

⁴ J. Zarodnik, *Dopuszczalność kumulacji roli procesowej pokrzywdzonego z innymi rolami procesowymi w postępowaniu karnym*, „Prob. Pr. K.” 2001, nr 24, s. 144-167.

⁵ Z. Martyniak, *Teoretyczne aspekty kumulacji ról pokrzywdzonego i świadka w procesie karnym*, „NP” 1986, nr 1, s. 52-61.

⁶ M. Płachta, *Kumulacja roli świadka z rolą innego uczestnika procesu (Na tle badań empirycznych)*, „PiP” 1983, nr 8, s. 63-73.

Bezpośrednie naruszenie lub zagrożenie dobra prawnej osoby fizycznej lub prawnej daje pokrzywdzonemu uprawnienie do wystąpienia w postępowaniu sądowym w rolach: oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego oraz powoda cywilnego. Elementem wspólnym, charakteryzującym działanie pokrzywdzonego we wszystkich tych rolach, jest zawsze chęć uzyskania w procesie określonych korzyści materialnych (odszkodowania) lub moralnych (satisfakcji, zadośćuczynienia). Będąc stroną procesową pokrzywdzony w każdej z tych ról ofensywnie realizuje swój własny, osobisty program działania, a w dążeniu do osiągnięcia postawionego sobie celu nie ma obowiązku uwzględniania interesu strony przeciwnej.⁷ Często też procesowe działanie pokrzywdzonego nacechowane bywa emocją, niechęcią, a nawet wrogością do przeciwnika, nabierając przez to jeszcze wyraźniej cech stronnictwa.⁸ Tak ukierunkowana aktywność nie może być zresztą rozumiana jako patologia procesu, skoro wyraża ona zasadę kontradiktoryjności. M. Cieślak podkreśla, że w myśl zasady kontradiktoryjności podmiot uwikłany w konflikt, a więc bezpośrednio zainteresowany w jego rozstrzygnięciu, ma prawo walczyć z podmiotem przeciwnym o korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. A więc ma prawo bronić swego interesu w procesie, a tym samym działać na niekorzyść interesu procesowego swego oponenta.⁹

Można zatem przyjąć, że z istoty roli strony procesowej, każdy, w jakiej wystąpić może pokrzywdzony w postępowaniu karnym, wynika iż ma on uprawnienie do podejmowania w procesie takich działań, które realizują tylko jego cel, a więc także do niepodejmowania tych, które z tym celem stoją w sprzeczności. Odnosząc to uprawnienie do tej formy działania pokrzywdzonego – strony, jaką stanowią jego wypowiedzi i wnioski, stwierdzić można, że pokrzywdzony jako strona w procesie ma prawo ujawnić tylko takie fakty, które przemawiają na jego korzyść, a pomijać (zatajać) takie, których ujawnienie stałoby w kolizji z jego procesowym interesem. Oczywiście, obok zasady kontradiktoryjności obowiązują w procesie także inne naczelne zasady procesowe, takie jak, np. zasada prawdy obiektywnej i zasada sprawiedliwości, którym pokrzywdzony także podlega. Zasady te nie wyłączają jednak jego uprawnień jako strony, a powinność ich respektowania oceniana być może jedynie w kategoriach moralnych. Zdaniem Z. Martyniaka, pokrzywdzony jako strona nie musi być w procesie bezstronny, ale może – bo ustawa czyniąc go stroną daje mu takie prawo – być stronnictwa.¹⁰

Zupełnie inną rolę spełnia w procesie świadek. Będąc źródłem dowodu tj. źródłem wiedzy o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, świadek nie realizuje w procesie żadnego własnego programu i nie stoi po żadnej stronie, nawet wówczas, gdy znalazł się w procesie na wniosek którejś ze stron lub, gdy jego zeznania wypadają na jej korzyść. Świadek ma być w procesie prawdomówny i wobec inte-

⁷ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 254-255.

⁸ Z. Martyniak, *op. cit.*, s. 52.

⁹ M. Cieślak, *op. cit.*, s. 255.

¹⁰ Z. Martyniak, *op. cit.*, s. 53.

resu stron neutralny. Jest on tym uczestnikiem postępowania, który właśnie przez rzetelne wyznaczenie całej znanej mu prawdy o istotnych dla procesu faktach służy wymiarowi sprawiedliwości, umożliwiając mu podejmowanie decyzji zgodnych z zasadą prawdy obiektywnej, sprawiedliwości i praworządności.¹¹ Obowiązek świadka w zakresie zeznawania całej znanej mu prawdy jest obowiązkiem nie tylko moralnym, ale także prawnym (art. 233 k.k.).

Kumulacja w jednym podmiocie sprzecznych ze sobą ról nie służy procesowi, nie sprzyja realizacji jego zadań, zaciera klarowność jego funkcjonalnych struktur, a przede wszystkim ogranicza kontradiktoryjność postępowania, będącą jednym z najistotniejszych czynników dochodzenia do prawdy obiektywnej. Zdecydowanie przeciw łączeniu w procesie karnym przeciwstawnych sobie ról procesowych wypowiedział się R. Kmiecik.¹² Według tego autora przeciwstawnymi są te role, które z istoty swej służą realizacji sprzecznych interesów.

Od czasu wezwania osoby w charakterze świadka lub zgłoszenia się bez wezwania ciąży na niej określone obowiązki. Do obowiązków tych należą:

- 1) obowiązek stawienia się na wezwanie organu procesowego;
- 2) obowiązek pozostawania do dyspozycji organu procesowego;
- 3) obowiązek zeznawania;
- 4) obowiązek złożenia przyrzeczenia;
- 5) obowiązek zeznawania prawdy.

Obowiązek stawienia się świadka na wezwanie (nie dotyczy osoby, która zgłosiła się bez wezwania) wynika z art. 177 § 1 k.p.k. oraz z innych przepisów, np. dotyczących stosowania kar porządkowych (art. 285 i n. k.p.k.). Osoba może być zobowiązana do stawienia się w charakterze świadka na skutek jej wezwania, którego formę określają przepisy art. 129 i nast. k.p.k. Z reguły wezwania tego dokonuje organ kierujący procesem, a więc prokurator lub inny organ prowadzący śledztwo lub dochodzenie, a w postępowaniu głównym prezes sądu lub sąd. W wypadkach nie cierpiących zwłoki można wezwać lub zawiadomić osobę telefonicznie lub w inny sposób (art. 137 k.p.k.).¹³ Osoba wezwana w charakterze świadka musi zatem być o fakcie wezwania powiadomiona w sposób określony obowiązującymi przepisami. W przeciwnym razie nie można wobec niej stosować środków przymusu z powodu niestawienia się. Osoba wezwana do stawienia się w określonym miejscu i terminie może usprawiedliwić swoje niestawienie się, co wywołuje taki skutek, iż nie można w stosunku do niej zastosować kar porządkowych. W takiej sytuacji organ procesowy wzywa świadka na inny termin. Jeżeli jednak niestawienie się świadka wynika z choroby, kalectwa i innej nie dającej się pokonać przeszkody i w związku z tym brak jest realnych widoków na stawienie się świadka w siedzibie organu procesowego, wolno na podstawie art. 177 § 2 k.p.k. przesłuchać go w miejscu jego pobytu. W toku postępowania sądowego ko-

¹¹ Tamże.

¹² R. Kmiecik, *Oskarżyciel posiłkowy w procesie karnym*, Warszawa 1977, s. 79.

¹³ K. Marszał, *op. cit.*, s. 213.

rzysta się w takiej sytuacji z instytucji sędziego wyznaczonego (art. 396 § 2 k.p.k.).¹⁴ Niestawiennictwo świadka na rozprawie może spowodować przerwę lub odroczenie rozprawy. W razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa świadka, któremu doręczono wezwanie, można zastosować kary porządkowe oraz przymusowe doprowadzenie (art. 285 § 2 k.p.k.).

Osoba wezwana w charakterze świadka nie tylko powinna się stawić w miejscu i czasie oznaczonym w wezwaniu, ale także pozostawać do dyspozycji organu procesowego, aż nie zostanie zwolniona. Ten obowiązek nie został wyraźnie wypowiedziany w k.p.k., ale wynika on z istoty samego wezwania, które związane jest z przeprowadzeniem dowodu ze świadka. Jak długo czynność ta nie została zakończona i organ kierujący procesem nie zwolni świadka, tak długo trwa obowiązek pozostawania do dyspozycji organu procesowego. O istnieniu tego obowiązku można wnosić z art. 285 § 1 k.p.k., który upoważnia do stosowania kar porządkowych także w razie wydalenia się świadka z miejsca czynności przed jej zakończeniem.

Na osobie wezwanej w charakterze świadka ciąży prawny obowiązek zeznawania (art. 177 § 1 k.p.k.). Jest to z jednej strony jej uprawnienie do zeznawania, z drugiej strony obowiązek, i to nie tylko obowiązek społeczny, ale prawny sankcjonowany stosowaniem środków przymusu procesowego (art. 287 k.p.k.).

Obowiązek złożenia przyrzeczenia ograniczony został do przesłuchania świadka przez sąd lub sędziego delegowanego, a więc do postępowania sądowego, co wynika z treści art. 187 § 1 k.p.k. Świadek ma obowiązek złożyć przyrzeczenie.¹⁵ W wypadku odmowy jego złożenia, obowiązek ten może być egzekwowany za pomocą sankcji porządkowych (art. 285 w zw. z art. 187 § 1 k.p.k.). R. A. Stefański podkreśla jednak, iż wartość przyrzeczenia złożonego na skutek zastosowania sankcji wymuszającej jest wątpliwa. Z obowiązku złożenia przyrzeczenia świadek sam nie może się zwolnić, chyba, że ustawa wyraźnie stanowi, że nie należy od niego odbierać przyrzeczenia. Generalnie, zgodnie z art. 189 k.p.k. nie odbiera się przyrzeczenia:

1. od osób, które nie ukończyły 17 lat;
2. gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że świadek z powodu zaburzeń psychicznych nie zdaje sobie należycie sprawy ze znaczenia przyrzeczenia;
3. gdy świadek jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa będącego przedmiotem postępowania lub pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania, albo gdy za to przestępstwo został skazany;
4. gdy świadek był prawomocnie skazany za fałszywe zeznanie lub oskarżenie.

Wyłączenie powyższe, biorąc pod uwagę ich *ratio legis*, są zrozumiałe, gdy trudno mówić – zdaniem K. Marszał¹⁶ – o wzmocnieniu wiarygodności zeznań

¹⁴ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. I, s. 671.

¹⁵ R. A. Stefański [w:] Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1998 r., t. I, s. 509.

¹⁶ K. Marszał, *op. cit.*, s. 214.

świadka za pomocą przyrzeczenia wówczas, gdy nie jest on w stanie zrozumieć znaczenia przyrzeczenia, (np. nieletni) lub kiedy dopuścił się przestępstwa fałszywych zeznań. Sąd ponadto może odstąpić od odebrania przyrzeczenia od świadka, ale pod warunkiem, że strony się temu nie sprzeciwiają (art. 187 § 3 k.p.k.). Podejmując tę decyzję należy wziąć pod uwagę przede wszystkim status społeczny świadka oraz charakter jego związku z rozpoznawaną sprawą.¹⁷ To unormowanie upoważnia sąd do odstąpienia od odebrania przyrzeczenia od osób, np. godnych zaufania, kiedy nie jest konieczne uroczyste zapewnienie prawdomówności. Nie można odstąpić od odebrania przyrzeczenia, jeżeli strony się temu sprzeciwiają, nie podzielając przekonania sądu w tym zakresie.¹⁸ Przyrzeczenie ma formę uroczystą. Tekst przyrzeczenia świadek powtarza za sędzią (art. 188 § 1 k.p.k.). Świadek zapewnia w nim, że będzie mówił prawdę i że nie ukryje niczego, co mu jest wiadome w sprawie. W tym czasie wszystkie osoby obecne na sali rozpraw stoją, nie wyłączając całego składu sądu (art. 188 § 2 k.p.k.). Jeżeli świadek jest głuchy lub niemy, przyrzeczenie składa przez podpisanie tekstu przyrzeczenia (art. 188 § 3 k.p.k.). W razie złożenia już w danej sprawie przyrzeczenia przez świadka przypomina się mu je przy następnym przesłuchaniu. Sąd może jednak ponownie odebrać od świadka przyrzeczenie, jeżeli to uzna za potrzebne (art. 188 § 4 k.p.k.).

W przeciwieństwie do oskarżonego świadek zeznając jest zobowiązany do mówienia prawdy. Zeznania świadka bowiem dostarczają materiału dowodowego, na podstawie którego najczęściej są czynione ustalenia faktyczne w procesie karnym. Obowiązek zeznawania prawdy uwidacznia się w przepisie art. 188 k.p.k. Obowiązek złożenia prawdziwych zeznań wynika jednak przede wszystkim wprost z prawa materialnego, a mianowicie z art. 233 k.k. Odpowiedzialność karna z tego przepisu zachodzi wówczas, gdy świadek zeznaje nieprawdę lub prawdę zataja. Warunkiem odpowiedzialności z tego przepisu jest, aby przyjmujący zeznania uprzedził zeznającego o odpowiedzialności za fałszywe zeznania lub odebrał od niego przyrzeczenie (art. 233 § 2 k.k.). Oznacza to, że każdy organ kierujący procesem, bez względu na stadium procesowe, powinien świadka przed przesłuchaniem pouczyć o odpowiedzialności za fałszywe zeznania. Przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. może być popełnione tylko z winy umyślnej. Odpowiedzialność za fałszywe zeznania nie zachodzi zatem, gdy pojawiają się nieścisłości w zeznaniach świadka, wynikające z deformacji w zakresie spostrzegania, kiedy nie są one następstwem świadomej dążności do przedstawienia faktów niezgodnie z prawdą lub zatajenia prawdy.¹⁹

Przesłuchanie rozpoczyna się od zapytania świadka o dane personalne, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron (art. 191 § 1 k.p.k.). Świadek ma zeznawać o znanych mu faktach. Zgodnie z art. 192 § 1 k.p.k., jeśli karalność czynu zależy od stanu zdrowia pokrzywdzonego, nie może on sprzeciwić się oględzi-

¹⁷ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. I, s. 717.

¹⁸ K. Marszał, *op. cit.*, s. 215.

¹⁹ K. Marszał, *op. cit.*, s. 216.

nom i badaniom nie połączonym z zabiegiem chirurgicznym lub obserwacją w zakładzie leczniczym. Zasadą jest, że pokrzywdzony inaczej niż oskarżony (art. 74 § 2 k.p.k.), nie musi poddać się badaniom lekarskim, ale mogą być one przeprowadzone za jego zgodą. Ustawa wprowadza obowiązek poddania się oględzinom lekarskim i badaniom niepołączonym z zabiegiem chirurgicznym lub obserwacją w zakładzie leczniczym, jeżeli od stanu zdrowia świadka zależy karalność czynu. Ma to miejsce m.in. przy przestępstwach uszkodzenia ciała (art. 156 i 157 k.k.), sprowadzenia katastrofy, której następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu (art. 163 § 3 i 4 i 173 § 3 i 4 k.k.), wypadku w komunikacji (art. 177 § 1 i 2 k.k.), obcowania płciowego z osobą nie posiadającą zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem (art. 198 k.k.).²⁰ Badań tych (bez zgody) nie można także przeprowadzić, gdy dotyczy to osób, które odmówiły zeznań lub zostały od nich zwolnione na mocy art. 182 § 1 i 2 lub 185 k.p.k. (art. 192 § 3 k.p.k.). W razie istnienia wątpliwości, co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego dokonanych spostrzeżeń sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, a świadek nie może się temu sprzeciwić (art. 192 § 2 k.p.k.). Według art. 192 § 2 k.p.k. świadka, za jego zgodą, można poddać oględzinom i badaniu lekarskiemu lub psychologicznemu, jeżeli jest to konieczne do celów dowodowych, a więc za zgodą świadka można go poddać badaniom, w tym także psychiatrycznym.²¹

K.p.k. daje świadkowi możliwość zastrzeżenia danych dotyczących jego miejsca zamieszkania. Według art. 191 § 3 k.p.k., jeżeli zachodzi uzasadniona obawa użycia przemocy lub groźby bezprawnej wobec świadka lub osoby dla niego najbliższej w związku z jego czynnościami, można zastrzec dane dotyczące miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora lub sądu. Decyzja o zastrzeżeniu danych dotyczących miejsca zamieszkania do wiadomości prokuratora lub sądu podejmowana jest przez samego świadka. Organ procesowy nie ma środków prawnych, aby zmusić świadka do podania adresu zamieszkania, który świadek ma zamiar zastrzec i zobligowany jest doręczać pisma procesowe do instytucji, w której świadek jest zatrudniony, lub na inny wskazany przez niego adres.²²

W doktrynie rodzi się pytanie o możliwość łączenia roli pokrzywdzonego z rolą świadka anonimowego. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymaga analizy przepisów art. 184 § 1 k.p.k. i art. 384 § 1 k.p.k. Z treści art. 184 § 1 k.p.k. wynika, że zakresem tego przepisu może być objęta każda osoba będąca świadkiem w znaczeniu procesowym, a więc wezwana w tym charakterze w celu złożenia zeznań lub zgłaszająca się bez wezwania i przesłuchana w charakterze świadka przez organ procesowy.²³ Prowadzi to do wniosku, że decyzja o zachowaniu w tajemnicy da-

²⁰ R. A. Stefański, *op. cit.*, t. I, s. 514-515.

²¹ K. Marszał, *op. cit.*, s. 217.

²² P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. I, s. 723.

²³ K. Marszał, *op. cit.*, s. 213.

nych osobowych może dotyczyć także świadka, który występuje w procesie karnym w roli oskarżyciela posiłkowego, jeżeli wobec niego lub osoby dla niego najbliższej zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach. Ten kierunek interpretacji znajduje potwierdzenie w treści przepisu art. 384 § 1 k.p.k., który – przewidując dopuszczalność kumulacji ról procesowych pokrzywdzonego i świadka – obejmuje zakresem podmiotowym także te podmioty, wobec których podjęto decyzję na podstawie art. 184 § 1 k.p.k.²⁴

Instytucja świadka anonimowego ma na celu zabezpieczenie interesu wymiaru sprawiedliwości przez zapewnienie udziału w postępowaniu karnym osób zeznających w charakterze świadka, które z faktem odtwarzania przebiegu zdarzenia przestępnego wiążą obawy przed odwetem ze strony sprawcy przestępstwa. Należy jednak zastanowić się, czy w razie złożenia zeznań przez pokrzywdzonego możliwe jest zagwarantowanie temu podmiotowi zachowania w tajemnicy jego danych osobowych zgodnie z treścią art. 184 § 1 i § 2 k.p.k.²⁵

Dobro prawne pokrzywdzonego było bezpośrednim przedmiotem zamachu sprawcy, wyczerpującego znamiona przestępstwa określonego w części szczególnej kodeksu karnego. Zeznania pokrzywdzonego dotyczące czynu, w związku z którym toczy się postępowanie karne, muszą więc wskazywać na rolę, jaką zajmował on w przebiegu zdarzenia przestępczego. Wyłączenie z akt sprawy fragmentów zeznań pozwalających na ujawnienie danych osobowych pokrzywdzonego nie gwarantuje temu podmiotowi ochrony przewidzianej w art. 184 § 1 k.p.k., ponieważ zeznania pokrzywdzonego dotyczące przebiegu przestępstwa stanowią dla oskarżonego wystarczającą podstawę dla zorientowania się, kto występuje w charakterze świadka anonimowego.²⁶

Natomiast wyłączając z akt sprawy fragmenty zeznań pokrzywdzonego wskazujące na charakter jego „uczestnictwa” w zdarzeniu przestępczym byłoby równoznaczne z istotnym utajnieniem akt sprawy udostępnianych oskarżonemu i jego obrońcy. W ten sposób oskarżony i jego obrońca zostaliby pozbawieni prawa do ustosunkowania się do zeznań świadka anonimowego oraz do zadawania mu pytań.²⁷ Z tą konsekwencją wykładni rozszerzającej przepisu art. 184 k.p.k. nie można się zgodzić, ponieważ stanowi ona istotne naruszenie prawa oskarżonego do obrony i tym samym uchybia podstawowym regułom rzetelnego procesu.

W konsekwencji należy stwierdzić, że organ procesowy nie powinien wydawać postanowienia o zachowaniu w tajemnicy danych osobowych pokrzywdzonego, chociaż osobie tej w związku z obowiązkiem złożenia zeznań towarzyszy uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności, albo mienia, w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej. Reasumując,

²⁴ J. Zarodnik, *op. cit.*, s. 161.

²⁵ P. Hofmański, *Świadek anonimowy w procesie karnym*, Kraków 1998, s. 11 i nast.

²⁶ P. Hofmański, *op. cit.*, s. 119-120.

²⁷ Wyrok SN z 5. 01. 2000 r., OSNKW z 2000 r., nr 1-2 poz. 13.

należy stwierdzić, że w postępowaniu karnym nie dochodzi do kumulacji przez jedną osobę w roli pokrzywdzonego i świadka anonimowego.²⁸

§ 2. Problem oskarżenia wzajemnego w postępowaniu prywatnoscargowym

Oskarżony może, aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, wnieść przeciwko oskarżycielowi prywatnemu będącemu pokrzywdzonym wzajemny akt oskarżenia o ścigany z oskarżenia prywatnego czyn, pozostający w związku z czynem mu zarzucanym. Sąd rozpoznaje wówczas łącznie obie sprawy (art. 497 § 1 k.p.k.).

Wytoczenie sprawy wzajemnej przez oskarżonego jest uzależnione od zaistnienia określonych warunków. Warunkami tymi są:

- wniesienie aktu oskarżenia do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej (ograniczenie czasowe); późniejsze jego wniesienie jest bezskuteczne w tym sensie, że nie może być rozpoznane łącznie;
- jego przedmiotem może być wyłącznie czyn ścigany z oskarżenia prywatnego, pozostający w związku z zarzucanym czynem; nie jest możliwe oskarżenie wzajemne o czyn ścigany z oskarżenia publicznego, w którym pokrzywdzonym jest oskarżony;
- wnieść go może tylko oskarżony;
- oskarżonym może być wyłącznie oskarżyciel prywatny, będący pokrzywdzonym; nie jest możliwe wytoczenie procesu wzajemnego w sytuacji, gdy po stronie oskarżyciela występują jego osoby najbliższe, realizujące prawa zmarłego oskarżyciela prywatnego (art. 61 § 1 k.p.k.), albo przedstawiciel ustawowy pokrzywdzonego lub osoba, pod której stałą pieczę pozostaje (art. 61 § 1 k.p.k.), a także strony zastępcze po śmierci pokrzywdzonego, występujące w sprawie w charakterze oskarżonego, gdyż wówczas postępowanie ulega umorzeniu (art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k.);
- oskarżycielem jest osoba fizyczna, a nie osoba prawna, albo instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna;²⁹
- wzajemny akt oskarżenia może wnieść tylko oskarżony, a zatem osoba, przeciwko której wniesiono do sądu prywatny akt oskarżenia albo też, w stosunku do której Policja przekazała sądowi skargę wniesioną przez pokrzywdzonego w trybie art. 488 § 1 k.p.k.³⁰

Zdaniem P. Hofmańskiego, E. Sadzik i K. Zgryzka oskarżenie wzajemne dopuszczalne jest jedynie w formie wniesienia aktu oskarżenia przez osobę, która jest oskarżonym w postępowaniu prywatnym. Nie jest zaś możliwe poprzez złożenie

²⁸ J. Zarodnik, *op. cit.*, s. 162-163.

²⁹ R.A. Stefański, *op. cit.*, t. II, s. 600.

³⁰ T. Grzegorzczak, *Oskarżenie wzajemne w nowym kodeksie postępowania karnego* [w:] *Nowa Kodyfikacja Karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, Warszawa 1997, nr 1, s. 10.

w trybie art. 488 § 1 k.p.k. ustnej lub pisemnej skargi Policji, choćby skarga ta przekazana została sądowi przed rozpoczęciem przewodu sądowego na rozprawie głównej w sprawie, w której osoba składająca skargę jest oskarżycielem.³¹ Odmienne stanowisko wyraża T. Grzegorzczuk.³² Zdaniem autora w sytuacji, gdy na Policji składane są dwie skargi, Policja po ewentualnym zabezpieczeniu dowodów przekazuje je sądowi. Wydaje się zatem, że ta ze skarg, która wpłynęła do sądu pierwsza winna być potraktowana jako „zasadniczy” akt oskarżenia, druga zaś jako oskarżenie wzajemne. Podobnie należałoby postąpić, gdyby strony konfliktu niezależnie od siebie wniosły akty oskarżenia wobec przeciwnika.

Zgodnie z art. 497 § 2 k.p.k. odstąpienie jednego z oskarżycieli prywatnych od oskarżenia, powoduje umorzenie postępowania tylko w części dotyczącej wniesionego przezeń oskarżenia. Nie ma tutaj znaczenia, czy od oskarżenia odstąpił ten spośród oskarżycieli, który wniósł oskarżenie jako pierwszy, czy jako drugi. Jeżeli od oskarżenia odstąpili obaj oskarżyciele, sąd umarza postępowanie w całości.³³

W postępowaniu obaj oskarżyciele prywatni korzystają jednocześnie z uprawnień przysługujących oskarżycielowi, jak i z uprawnień przysługujących oskarżonemu. Oznacza to, że na obydwu spoczywa materialny ciężar dowodu w takim zakresie, w jakim dotyczy to czynu, o który oskarżają przeciwnika procesowego. Jeżeli wytoczyli także powództwa adhezyjne, ów ciężar dowodu obejmuje także kwestię zasadności roszczenia odszkodowawczego. Jednocześnie jednak obaj mają prawo do odmowy złożenia wyjaśnień w zakresie czynu, o jaki są oskarżeni. W praktyce zdaniem P. Hofmańskiego, E. Sadzik i K. Zgryzka³⁴ rozdzielenie obydwu tych sfer nie będzie łatwe, ponieważ zgodnie z art. 497 § 1 k.p.k. muszą pozostawać we wzajemnym związku. Jeżeli więc obydwaj oskarżeni odmówią składania wyjaśnień w sprawie, udowodnienie w procesie czegokolwiek może okazać się niemożliwe, albowiem żadnego z oskarżycieli – oskarżonych nie można przesłuchać w charakterze świadków.³⁵ O ile bowiem ustawa przewiduje wprost możliwość połączenia ról oskarżyciela i oskarżonego (a także powoda cywilnego i pozwanego cywilnie), o tyle połączenie roli oskarżonego, oskarżyciela i świadka nie jest dopuszczalne.

Kolejność zadawania pytań i przemówień w postępowaniu w pierwszej kolejności przysługuje temu spośród oskarżycieli, który jako pierwszy wniósł akt oskarżenia (albo złożył skargę na ręce Policji w trybie art. 488 k.p.k.). Ta szczególna sytuacja jest niezbędna z tego powodu, że na podstawie ogólnych przepisów art. 369 i 370 k.p.k. nie można określić w rozważanym układzie procesowym ani kolejności przeprowadzania dowodów na rozprawie ani też kolejności zadawania

³¹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. II, s. 734.

³² T. Grzegorzczuk, *op. cit.*, s. 10.

³³ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. II, s. 735.

³⁴ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. II, s. 735.

³⁵ H. Gajewska-Kraczkowska [w:] Kruszyński i in., *Nowe uregulowania prawne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, Warszawa 1999, s. 334.

pytań.³⁶ Sąd w wyroku jest zobowiązany wskazać, że postępowanie toczyło się z powodu oskarżeń wzajemnych (art. 497 § 3 zd. 3 k.p.k.). Dopuszczalne jest wydanie jednego wyroku obejmującego obydwu oskarżonych (i oskarżycieli zarazem).

Oskarżenie wzajemne jest niedopuszczalne w wypadku:

- gdy postępowanie w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego zostało wszczęte przez prokuratora na podstawie art. 60 § 1 k.p.k.;
- gdy postępowanie zostało wszczęte przez oskarżyciela prywatnego, zaś prokurator na podstawie art. 60 § 1 k.p.k. przystąpił do postępowania już wszczętego na skutek wniesienia przez pokrzywdzonego prywatnego aktu oskarżenia albo złożenia skargi na Policji na zasadzie art. 488 k.p.k.;

W obydwu tych sytuacjach nie jest oczywiście wykluczone wniesienie aktu oskarżenia przez oskarżonego przeciwko pokrzywdzonemu, niemniej podlega on wówczas rozpoznaniu w odrębnym postępowaniu.³⁷

W wypadku gdy prokurator przyłącza się do jednego z oskarżeń wzajemnych, sąd wyłącza oskarżenie przeciwne do odrębnego postępowania. Pokrzywdzony, który wniósł to oskarżenie, korzysta z prawa oskarżyciela posiłkowego (art. 60 § 2 w zw. z art. 498 § 1 k.p.k.).³⁸ Prokurator może ingerować także po stronie obydwu oskarżycieli, przy czym ingerencja taka jest możliwa tylko wówczas, gdy przed przyłączeniem się przez prokuratora do postępowania, wniesiony został wzajemny akt oskarżenia. W wypadku objęcia przez prokuratora obydwu oskarżeń wzajemnych, postępowanie toczy się z urzędu. W postępowaniu takim powstaje szczególna sytuacja polegająca na tym, że przeciwnicy procesowi występują w podwójnej roli procesowej oskarżonych i oskarżycieli posiłkowych (oraz ewentualnie także powodów cywilnych i pozwanych cywilnie – art. 50 *in fine* w zw. z art. 62 k.p.k.).³⁹

³⁶ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. II, s. 735.

³⁷ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. II, s. 737.

³⁸ R. A. Stefański, *op. cit.*, t. II, s. 601.

³⁹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, t. II, s. 738.